

Do Pana Emuata Zarwadyncego
w kresztani w Zatoce Gdansk.

Kto ja jestem, capiesz? — Jakub. powadaw
do mego. — Wyrażenie tego mojego życzenia
do mego — wyrażenie — i cel jedyny tego listu.

Sir,

You, under whose eyes ^{all the ship} ~~so many~~ ships ^(arriving)
~~passing~~ ^{and sailing} away from the harbour of
Dantzig, it is ~~probably~~ ^{likely} you have ~~not~~ ^{not yet} forgot
of the "Glück auf" which ^{with} in the month
of May, last year, ~~carried~~ ^{carried} eight eight
Polish ^{not left your harbour} for England.

I am one of those. — ~~have been~~ ^{manifesting} at
The noble sentiments you ~~have~~ ^{showed} that
the first interview with us ^{the same}
I am now ~~persuaded~~ ^{the same}
are those of ^{the} English people; ^{and} make
me express ^{the} highest gratification with
which I acknowledge ^{the} generous conduct,
^{what} if you ^{wise} ^{to} ^{be} ^{pleased} ^{to} ^{receive} ^{it} ^{should}
^{be} ^{my} ^{greatest} ^{pleasure} ^{at} ^{our} ^{parting} ^{hour}.

All good ^{recalls} I meet here with brings to
my mind the complaisance of an Englishman.

whose kind conduct was as it were
as you are, that was ~~always~~ ~~men~~ and ~~ha~~
a good forboding
~~hardly~~ ~~like~~ of that of the English
nation. Therefore, however, there can
be the persons to whom I could be obliged
even beyond the limits of gratitude, everywhere
in their number to you as to the first, and
I will conserve my primitive sentiments.

My attachment to the English nation
grows day after the day ~~stronger~~, which is in part
~~due to the circumstance~~ ~~that~~ ~~that~~ ~~I can~~ ~~the English senti-~~
~~ments in English language expressed,~~
~~conceive~~ ~~conceive~~ ~~by my heart and understand~~
~~them~~

I wish you could ~~renew~~ so often ~~affice~~ ^{remember}
as I will never have forgotten you.

^{My only}
The purpose of my writing, if it can
^{shall not} intrude upon your valuable time, is ~~that~~
to show ~~to~~ you, that those to whom you
were so ~~kindly~~ kind are neither idle
nor unmindful ~~and that~~ ~~sentiments~~ ^{the} ~~desire~~ ^{serious}
~~that~~ ~~never~~ ~~are~~ ~~to be~~ ~~lost~~ ~~done~~ ~~to~~ ~~them~~.

Robertson's Magazine Journal Grammatical et Littéraire de la
Langue Anglaise. 1. Paris - chez Robertson, rue de Basse, nos. au Bureau
du Journal; Lance libraire, rue des Petits-Champs n. 56; Bobée
et Hindray, libraires, rue Richelieu n. 4. - Baigny, libraire, rue du
Coq St Honoré n. 9. - Truchy, libraire, Boulevard des Italiens n. 18.
Thoisnier Desplaces, rue Vivienne n. 2. bii

"niech mi wiemy" i mówić o mnie wyjechał do Włotnicki
"i kaidaj lepiej pierwszy za grammatykę języka An-
gielskiego jest wysniewiona." Jeszcze takuj wiary nie
miałem i miał jej nie mieć, na mięt na stawa
do Włotnickiego, chociaż że wszelk miar za-
stępił w mięt na wiary. Gdybyem potrzeb-
wał tylko grammatyki do nauzenia się z niej, re-
gut mówienie, może bym się zgodził na "motto".
Ziemie zżanie jego - ale kiedy mi idzie, nad to s
motto, nauzenia się i nauzenia, cakiem wtem
zaskarżai muszę moji przekonanie, które mi
się mięt stato, musiało przez wielki męt gniej
doswiadczenia - a co za pewne nieobchodzie obja-
wianie swój sensik, żeby się z danego słowa
wywiktał. ale nie niepomogło do skoni-
czenia świata przypominai bda tam
Włotnickiemu, i obowolnie nieprzymuszony
obica, przyreko, zdeklarował się, reko, umiesia
brakujących mi Robertsona dostać. Mój zbiór
zakouja się numerem XXXVIII. do XXXIX trzy
ciąg dalszy oaski.